

(EXVII⁶
342.)

10 Kop.

~~Doxya 180~~

W DZIEŃ IMIENIN
W BOGU PRZEWIELEBNEGO
JMCI XIĘDZA
ALOYZEGO
BUKOWSKIEGO
S. T. P. EXPROWINCYAŁA
PROWINCYI LITEWSKIEY
ZAKONU KAZNODZIEYSKIEGO
PRZEORA GRODZIENSKIEGO
WIERSZ WINSZOWNY

ROKU 1773.



w WILNIE
w Drukarni J. K. M. y Rpltey XX. Scholarum Piarum.

9205

BYELICZKA UNIV.
JAGELLONIAN
1773

BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS.

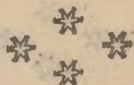
2163 I



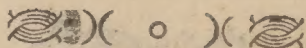
Wydrukowano w drukarni J. M. w Krakowie, ul. Ś. Józefa, 10.



Gdym raz ciekawym okiem ścigał Nieba
 Zkąd jasność rzuca, lustr złośliwy Feba,
 Gdzie śliczne gwiazdy Empir lazurowy
 Zdobią w kształt rządny przedziwney osnówy
 A Xiężyc z Słońcem, szybkimi obroty
 Siedzibę planet biorą wkołowroty.



Gdym w tak przyjemne roszkofzy siedliśka
 Utkwił zrzenicę y poglądał zbliśka,
 Wzbaczyłem nagle, aż Tron złotolity
 W szafir osuty a szkarłat sowity
 Podnożek Tronu, skrywa w kształtne składy
 Dając roszkofzny postępek bez zawady
 A.



Y oto jakiś blaskiem otoczony
W zrokiem rzucając bystrym na wsze strony
Mąż wielkiej chwały, w ręku berłem włada,
Idzie, przychodzi, na Tronie usiada,
Ufiadł, y wszyscy co stali przy Tronie,
Dali Mu chwałę w głębokim ukłonie.

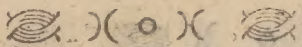


Pytam ja kto to? Jowisz powiadają
Oyciec to Bogow, ktorzy tu mieszkają.
Ja pytam daley coz tu jest za rada
Ktora się z samych Bogow tylko składa?
Oni mnie znówu: Jowisz w Bogow gronie
Chcę się dziś cieszyć, na Parnassu łonie,



Tam mądre muzy, Festyn ogłosiły:
Ze cnego Męża dziś będą chwaliły,
Wszakżeż dziś (mowią) Jmieniny mamy,
Te uszanować musim, y żądamy
ALOYZEGO, Kpóściół dziś wspomina,
To już nam słuszna do pieniów przyczyna

Ze



Ze Święte Jmie BUKOWSKI piaśtuje,
Jemuż więc cały Parnas applauduje
Mąż to jest wielkiej, powagi przed nami;
Czcic Go y, chwalić musimy pieniamy.
Więc Jowisz wskazał rzutko! Fáiétonie
Niech są gotowe bystrolotne Konie.



Ciekawym słyżec słodko brzmiące pienia
Na BUKOWSKIEGO, pochwały Jmienia.
Y szypko Jowisz na skrzydłałym wozie
Staje z Bogami w Kaśtalskim Obozie.

Rzecz wspaniale, moje mile Còry:
Spiewaycież pochwały Męża Tego, który



Konieczn^e od Nas wymaga daniny.
Czci y pochwały, z wszelakiej przyczyny
Muzy: z ochotą my to|dobrze znamy
Coż my Mu winne szanownie oddamy?

Y zabrzmia w dzięcznym, pierwiey wszystkie trelem
BUKOWSKI dla nas, jest czci wielkiej celem.



Mąż to prawdziwie nieśmiertelney chwały
Ktoremu Nieba, cnot mnogich nadały.
Potym z osobna, każda się ozowie
Y na pochwałę Jego Rytm swoy pówie,
Klio zaśpiewa BUKOWSKIEGO Domu;
Zacność y dawność nie tajna nikomu;



Wielkie Urzędy, w Nim mają mieszkania;
W Litwie y w Polscze godny szanowania;
Imię to mężne y dość sławne w Boiu;
Miłe, użyte, dogodne w pokoju.
Zaraz *Euterpe* rozliczne przymioty
ALOYZEGO opiewa y Cnoty;



Ze godność ukrył sukienką pokory/
Dając przyjemne Zakonowi wzory
Mowi: tu wszyscy idźcie w Jego ślady
A sławie waszey, nikt nie przyda wady.
Thalia wielkie BUKOWSKIEGO dzieła
Rostropność, skromność, uwielbić poczęła



Tuż Jęgo hoyność, że On wiele czyni
 Na upiększenie Werkowskiej Świątyni
 Do tey On Ignie się staraniem bez miary
 Dając Jey liczne na ozdobę dary.

Zaś *Melpomene* wylicza załugi
 Zaraz dostojęństw Jęgo Regestr długi



Wielu Klasztorom, jak był przełożony
 Jak dobrze rządził, jak w Domu y z strony
 Miewa za Miłość Oycowką; pochwały
 Taką mu Dobroc same Nieb a dały.

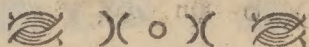
Erato więcej y wspaniałey głosi
 Rząd BUKOWSKIEGO powizechny wynosi



Ze Prowincyi caley rozkazował
 Mądrze, przyjemnie; Braci w sercu chował
 Wszystkich, y dobrze chciał czynić każdemu
 Jak dobry Oyciec, Synowi własnemu

O Nieba wzbaczcie! żądaniem żądamy
 Niech naszym rządcą y znówu Go mamy

Jnż



Tuż *Polimnia* Pobożność wyśławia,
Męża tak cnego za przykład nam!ślawia
Mowi: wytrwale Jego Nabożeństwo
Ściągnęły Niebios Nań błogosławieństwo,
Miły on Bogom, On y Ludziom miły,
Nieba tych zacnych łask Mu, udzieliły.

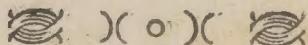


A *Kaliopę*, tylko się dziwuje
Jak Mąż Ten Ludzkość, z cnotą utrzymuje,
Każdy krok jego rządnie miarkowany
Wszystko co czyni, czyni bez przygany,
On Nabożeństwo zgodzi z zabawami
On dobrze z Bogiem, umie tak y z nami

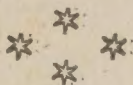


Już *Urania* okrzyknie wesoło
Daley me Siostry, daley żywo w koło
Jakżeż niechwalić Męża takiej cnoty
Jak do Applauzow nie wzniecać ochoty.
Śpiewaycie Siostry, a wdzięcznie śpiewaycie
Cześć BUKOWSKIEMU fzanowną dawaycie

Węci



Więc wszystkie Muzy razem zaspiewały:
 VIVAT BUKOWSKI na czas wieczno trwały.
 VIVAT w przyjemney sobie zawsze porze;
 VIVAT; Honorem niech Mu świecą zorze,
 VIVAT w czerstwości tak z serca żądamy,
 VIVAT y VIVAT to zawsze śpiewamy.



Więc Jowisz wdzięcznym Muz uięty pieniem
 W przod się zamyślił, potym z zadziwieniem
 Rzekł: Męża tego, gdy takich cnot macie,
 Słusznie Go czcicie, słusznie Go kochacie.
 To mówił. Zaraz w Bogów swoich rzędzie:
 Wzniesie się w górę y Olimp osiedzie.



